Sygn. akt I Ca 357/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SO Elżbieta Zalewska – Statuch

Sędziowie SO Joanna Składowska

SR (del.) Robert Pabin

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa T. T. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą

w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 31 maja 2016 roku, sygn. akt I C 49/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że: obniża kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie 1a z 10.000 złotych do 5.000 (pięć tysięcy) złotych, a punktowi 1b nadaje następującą treść: „znosi między stronami koszty procesu";

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 357/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. T. (1) kwoty: 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także 4.098 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1.). Sąd oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.) oraz orzekł o niewykorzystanej części zaliczki (pkt 3.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

W dniu 10 grudnia 2003 roku w W. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) podjął manewr wyprzedzania rzędu znajdujących się przed nim pojazdów w warunkach ograniczonej widoczności, doprowadzając do zderzenia ze znajdującym się na lewym pasie jezdni pojazdem marki I. o nr rej. (...) kierowanym przez J. W.. W toku prowadzonego śledztwa wykazano, iż odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierujący samochodem marki O. (...). Jednakże w wyniku wypadku zarówno kierowca tego auta C. G., jak i pasażer P. F., siedzący na przednim fotelu obok kierowcy, na skutek poniesionych obrażeń zmarli po przewiezieniu do szpitala. Śledztwo w sprawie wypadku zostało umorzone wobec stwierdzenia zgonu osoby podejrzanej

o spowodowanie wypadku.

W dacie zdarzenia posiadaczowi pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej udzielał pozwany.

P. F. w chwili wypadku miał 21 lat. Był kawalerem bezdzietnym. Mieszkał wraz z rodzicami i młodszą siostrą w S.. Około 300 metrów dalej mieszkali jego dziadkowie T.. W czasie kiedy zdarzył się wypadek P. F. wracał z nocnej zmiany z pracy w zakładzie płyt wiórowych w W..
W tamtym czasie w systemie zaocznym studiował w K.. P. F. był bardzo zżyty ze swoją rodziną, w tym dziadkami T.. Był dla nich był miły, uczynny, pogodny. Często ich odwiedzał, robił zakupy, narąbał drzewa, pomagał w gospodarstwie, odwiedzał w szpitalu, gdy chorowali. Kiedy był dzieckiem dziadkowie często sprawowali nad nim opiekę. Powód T. T. (1) kupił wnukowi pieska. Często czytał mu bajki, zabierał do swoich prac w gospodarstwie.

Powód T. T. (1) ma 88 lat. Pięć lat temu zmarła jego żona. Powód mieszka w jednym domu z synem, jego żoną i ich 22-letnim synem. Relacje powoda z synem i jego rodziną są chłodne. Nie ma między nimi konfliktu, ale nie utrzymują ze sobą kontaktów. Święta powód od wielu lat spędza z rodziną córki. Jedyna wnuczka powoda, córka jego córki H. mieszka w W.. Ma dwoje dzieci. Jedno z nich ma dziecko. Prawnukowie i praprawnuk czasami odwiedzają powoda, ale najczęściej spotykają się z nim przy okazji wspólnych świąt. O śmierci wnuka P. powoda poinformowała jego wnuczka. Powód bardzo przeżył wypadek śmierć wnuka. Przyjmował hydroksyzynę. Leczył się
u lekarza rodzinnego na choroby kręgosłupa i nóg. Brał udział w pogrzebie wnuka. Powód nadal przeżywa śmierć wnuka, który był dla niego dobry. Dzisiaj często odwiedza jego grób
i grób żony, pochowanych na jednym cmentarzu.

Śmierć wnuka wywołała u powoda T. T. (1) stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby po stracie osoby bliskiej: smutek, żal, poczucie straty. Uczucia te
w początkowej fazie żałoby były najbardziej intensywne. Przebieg żałoby u powoda przebiegał prawidłowo. Powód nie wymagał leczenia psychiatrycznego lub terapii psychologicznej po śmierci wnuka, nie ma też zagrożenia dla jego zdrowia psychicznego na przyszłość.

Decyzją z dnia 11 czerwca 2015 roku pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powoda o zadośćuczynienie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie pozwany ponosi odpowiedzialność majątkową za szkodę wyrządzoną powodowi przez osobę objętą obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę
w związku z ruchem tego pojazdu, stosownie do art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. i 34 ust. 2 pkt. 3 oraz art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm. – dalej: „u.u.o.”).

W ocenie Sądu okoliczności faktyczne niniejszej sprawy pozwalają na uznanie, iż powód na skutek śmierci wnuka P. F. doznał naruszenia dóbr osobistych poprzez zerwanie z nim więzi, spowodowane jego śmiercią. Powód wykazał, iż był emocjonalnie związany i pozostawał w bliskich relacjach ze zmarłym wnukiem P.. Jego śmierć wywołała u

powoda smutek, żal, poczucie straty i tęsknotę. Na skutek śmierci wnuka dotychczasowe życie powoda uległo zmianie. Wcześniej powód i jego wnuk byli częścią zżytej ze sobą i szanującej się rodziny. To dawało im radość i poczucie wspólnoty. Pomimo iż powód nadal utrzymuje bliskie relacje z rodziną zmarłego wnuka, to jego śmierć spowodowała nieodwracalną zmianę w ich życiu. Sąd zaznaczył, że powód bardzo przeżył tragiczną śmierć wnuka i nadal odczuwa smutek i pustkę po nim.

Sąd uznał, że pojęciem osoby najbliższej objąć należy także powoda T. T. (1), który wykazał w tym postępowaniu swoje bliskie relacje z wnukiem i stratę jaką poniósł na skutek jego śmierci.

Ustalając kwotę należnego powodom zadośćuczynienia Sąd oceniał relacje łączące powoda z wnukiem P. i wpływ jego śmierci na jego dalsze życie.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyjął, iż krzywda powoda T. T. (1) powinna zostać zrekompensowana przez przyznanie mu zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł. Zdaniem Sądu wskazana kwota wynika ze straty spowodowanej śmiercią wnuka,
z którym powód był najbardziej emocjonalnie związany spośród wszystkich swoich wnuków i dalszych zstępnych.

O roszczeniu głównym i odsetkach orzeczono na podstawie art. 448 k.c. w związku
z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1-3 u.u.o. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz art. 481 § 1 i 2^1 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 09 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830)
w zw. art. 455 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone w pkt. 2 sentencji jako wygórowane. Sąd wskazał, że żałoba przebiegała u powoda typowo. Powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Sąd wskazał, że pomimo, iż nadal przeżywa śmierć wnuka wspominając go jako osobę życzliwą, pomocną, to nie można zapominać o tym, że może on liczyć na pomoc córki i zięcia, z którymi pozostaje w bliskich relacjach.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. 1 b) sentencji na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ***pozwany***, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktu 1., zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału procesowego skutkującym błędem w subsumpcji stanu faktycznego do normy stanowiącej
o odpowiedzialności pozwanego za krzywdę powoda poniesioną w związku z wypadkiem przejawiająca się zasądzeniem kwoty zadośćuczynienia (pomimo braku przesłanek materialnoprawnych). Pominięcie lub zbagatelizowanie niewadliwie dokonanych ustaleń
w świetle których m.in.:

- powód nie wymaga żadnej terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego
w związku ze śmiercią wnuka. Brak podstaw do stwierdzenia, aby wcześniej wymagał takiej terapii,

- proces żałoby uległ zakończeniu,

- badany jest obecnie skupiony głównie na swojej osobie, a problemy z jego psychologicznym funkcjonowaniem wynikają głównie z zaawansowanego wieku.

2. art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dopuszczenie się istotnych błędów w procesie prawidłowego orzekania poprzez dowolną i wybiórczą interpretację opinii biegłych,

w szczególności nieuwzględnienia (lub zbagatelizowanie) wniosków i ustaleń opinii

złożonej w sprawie - przywołanych powyżej oraz w treści apelacji;

3. art. 316 § 1 k.p.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące zaniechaniem wzięcia za podstawę wyroku stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia zasadniczo o okoliczności sprzed 13 lat, które uległy znacznej

dezaktualizacji;

2. art. 448 w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędną interpretację i w konsekwencji wadliwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż w stosunku do powoda w ogóle należy rozważać konieczność kompensaty krzywdy, bólu i cierpieniu wynikających z rzekomego zerwania więzi rodzinnych (13 lat temu). Zasądzenie zadośćuczynienie w wysokości rażąco zawyżonej i zupełnie oderwanego zarówno od przesłanek materialnoprawnych jak i swojej funkcji.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej i drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Porządkując zgłoszone przez apelującego zarzuty, należy podnieść, że zarzut uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie lub zbagatelizowanie niewadliwie dokonanych ustaleń, w świetle których powód nie wymagał wcześniej ani obecnie żadnej terapii psychologicznej bądź leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią wnuka, dotyczy w istocie prawidłowości zastosowania przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem wyeksponowane przez skarżącego ustalenia, natomiast kwestia ich oceny na gruncie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. będzie przedmiotem analizy w dalszej części uzasadnienia.

Co się tyczy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, zgodnie z którą badany jest obecnie skupiony przede wszystkim na swojej osobie, a problemy z jego psychologicznym funkcjonowaniem wynikają głównie z zaawansowanego wieku, Sąd postanowił omówić go łącznie z zarzutem obrazy art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c., który dotyczy oceny dowodu z opinii biegłego.

Trzeba zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oraz wszechstronnej analizy opinii biegłego psychologa, a na jej podstawie wyciągnął trafne wnioski. Sąd
w oparciu o przedmiotową opinię wskazał bowiem, że śmierć wnuka wywołała u powoda stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby po stracie osoby bliskiej, przebieg żałoby u powoda przebiegał prawidłowo. Sąd zaakcentował również, że T. T. (1) nie wymagał leczenia psychiatrycznego lub terapii psychologicznej po śmierci wnuka, nie ma też zagrożenia dla jego zdrowia psychicznego na przyszłość. W ocenie Sądu odwoławczego nie było zatem potrzeby dodatkowego ustalania przez Sąd pierwszej instancji, że u powoda występują wskazane przez biegłego zmiany wynikające z zaawansowanego wieku. Sąd Rejonowy wystarczająco bowiem wskazał, że powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem jego wnuka.

Dlatego też skoro Sąd Rejonowy poczynił wszystkie niezbędne ustalenia na podstawie omawianej opinii, wówczas należało uznać, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c. jest niezasadny.

W konsekwencji Sąd odwoławczy podzielił prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego
i przyjął je za własne.

Przechodząc do zarzutów prawa materialnego, należy zauważyć, że w tym miejscu Sąd ustosunkował się również do zarzutu obrazy art. 316 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na podstawie okoliczności sprzed 13 lat, które uległy znacznej dezaktualizacji. Trzeba wyjaśnić, że wymieniony zarzut mieści się w zarzucie naruszenia art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., w związku z czym należało je rozpoznać łącznie.

Należy wskazać, że w orzecznictwie niekwestionowany jest pogląd, zgodnie z którym określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, zaś sąd odwoławczy może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r. o sygn. akt II CKN 477/98, Lex nr 477661).

Trzeba dodać, że funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia opiera się na założeniu, że krzywdy polegające na cierpieniach fizycznych lub psychicznych, wprawdzie nie mogą być w sposób adekwatny wyrównywane za pomocą świadczeń pieniężnych, natomiast świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonych przez dostarczanie im środków majątkowych, które pozwolą zaspokoić w szerszej mierze ich potrzeby lub spełnić pragnienia (vide: Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, s. 260, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008).

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy zaznaczyć, że zasądzona na rzecz powoda kwota pieniężna jest rażąco zawyżona i niezgodna z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia.

Apelujący trafnie zwrócił uwagę na znaczny upływ czasu pomiędzy datą śmierci wnuka powoda w grudniu 2003 roku, a datą orzekania o zadośćuczynieniu. Należało uznać, że dziadek zmarłego P. F. niewątpliwie już w znacznie mniejszym stopniu przeżywa żal i smutek po śmierci wnuka, co wynika z zasad doświadczenia życiowego. Upływ czasu powoduje przynajmniej częściowe uspokojenie negatywnych emocji. Trzeba zatem zaakcentować, że skoro zadośćuczynienie stanowi kompensację krzywdy, to przyznanie T. T. (1) 10.000 zł z tego tytułu rozmija się z faktem, że aktualna krzywda po jego stronie jest znacznie mniejsza, aniżeli w okresie bezpośrednio po wypadku. Czynnik czasu może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2014 r., I ACa 139/14, Lex nr 1554696).

O zbyt wysokiej kwocie przyznanego zadośćuczynienia świadczy również okoliczność, którą wyeksponował zresztą Sąd Rejonowy, iż powód nie został po śmierci P. F. osamotniony, lecz może liczyć na wsparcie członków jego rodziny. Powód mieszka bowiem z synem i jego rodziną, a ponadto utrzymuje kontakt z córką oraz wnukami.

Z kolei nie można zgodzić się z apelującym, że krzywda doznana przez T. T. (1) jest na tyle niewielka, że nie powinna podlegać kompensacie pieniężnej. Wypada zaznaczyć, że więzi łączące zmarłego z powodem były niezwykle dobre, a do śmierci wnuka doszło nagle, wskutek tragicznego wypadku. Gwałtowne zerwanie bardzo pozytywnych relacji łączących powoda ze zmarłym P. F. bez wątpienia wywołało u T. T. (1) cierpienie, o czym zresztą dobitnie świadczy niekwestionowany przez skarżącego materiał dowodowy w postaci przesłuchania powoda, zeznań świadków oraz opinii biegłego psychologa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że kwota w wysokości 10.000 zł nie jest adekwatna do stopnia doznanej przez niego krzywdy i stanowi de facto jego wzbogacenie, nieznajdujące oparcia w ustalonym stanie faktycznym. Trzeba było więc uznać, że kwotą właściwie rekompensującą T. T. (1) przeżyte cierpienie jest suma 5.000 zł. Tym samym doszło do uchybienia przez Sąd pierwszej instancji art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwą wykładnię.

W rezultacie Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. obniżył zasądzoną na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia z 10.000 zł do kwoty 5.000 zł, o czym Sąd orzekł w pkt. I sentencji wyroku.

Konsekwencją modyfikacji rozstrzygnięcia w przedmiocie przyznanego powodowi zadośćuczynienia była konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu wyłożonych przez strony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Z żądanej pierwotnie przez powoda sumy 12.000 zł zostało zasądzone na jego rzecz 5.000 zł, co oznacza że strony uległy

mniej więcej w połowie ze swoimi żądaniami. Dlatego też Sąd odwoławczy na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. zniósł między stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o tym w pkt. II. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III. na mocy art. 100 zd. pierwsze w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał ich wzajemnego zniesienia, kierując się tymi samymi względami, co przy orzekaniu o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji.